Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 204115.

Cena pojedyńczego egzemplarza 15 groszy.

DRWĘCA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Nasz Przyjaciel“ i „Rolnik“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,50 zł z doręczeniem 1,69 zł miesięcznie. Kwartalnie wynosi 4,50 zł, z doręczeniem 5,05 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Drwęcy“ Sp. z o. p. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 10 gr, na stronie 3-łamowej 30 gr, w tekscie na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.

Rok X. Nowemiasto-Pomorze, Sobota, dnia 11 stycznia 1930. Nr. 4

Jeszcze kilka momentów z posiedzenia i dyskusji w komisji budżetowej.

Budżet Prezydjum Rady Ministrów.

Na sobotniem posiedzeniu komisji budżetowej Sejmu pos. Kornecki (Klub Narodowy) referował budżet Prezydjum Rady ministrów, stwierdzając, że budżet ten z roku na rok okazuje tendencję zwyżkową. W rezultacie pos. Kornecki proponuje skreślenie szeregu sum, między innemi 50.000 zł z funduszu dyspozycyjnego i 70.000 zł na nowoutworzony Sekretarjat Ekonomiczny Rady Ministrów.

Za dużo funduszów dyspozycyjnych.

W dyskusji zabrad głos pos. Czapiński (P. P. S.) i poddał surowej krytyce rozrost funduszów dyspozycyjnych i gospodarkę rządu na terenie prasowym.

Następnie porusza mówca sprawę nieoficjalnej prasy rządowej, a m. in. sprawę dziennika „Dzień Pomorski“, o czem pisaliśmy już w poprzednim numerze gazety.

Iskra i Pat.

Z kolei zajmuje się mówca ajencjami informacyjnemi. Powstała np. ajencja „Iskra“, która jest spółką prywatną, ale jednocześnie monopolizuje komunikaty władz. Jaki jest charakter tej ajencji, skąd ma pieniądze? Krążą pogłoski, że otrzymała 200.000 zł funduszu, zebranego na cele walki ze szpiegostwem.

Działalność PAT‘a w ostatnich miesiącach jest wprost skandalem. PAT daje deficyt, choć utrzymuje różne subwencje, jak np. 90.000 z Min. Skarbu, sposób zaś, w jaki służbę swą spełnia, urąga wszelkim wymaganiom. Pomijając już tendencyjne komunikaty ze zgromadzeń B. B., pomijając to, że dał się użyć do rozesłania głośnego komunikatu o przebiegu rozmowy marszałka Piłsudskiego z marszałkiem Daszyńskim, spotykamy fałsz na każdym kroku.

Urzędowa ajencja nie może służyć jednej partji i tak obniżać swego postępowania, żeby zasługiwać na pośmiewisko.

I pos. Rybarski poruszył sprawę „Dzień Pomorski“.

Pos. Rybarski poruszył sprawę nakłaniania przez inspektorów szkolnych na Pomorzu nauczycieli do prenumerowania sanacyjnego „Dnia Pomorskiego“.

Nocne hulanki urzędników. — Zarzut rozrzutności.

Pos. Trąmpczyński wyraził uznanie premjerowi za jego okólnik w sprawie godzin biurowych urzędników i nocnych hulanek.

Świeżo upieczeni dygnitarze szukają zaspokojenia ambicji w tem, żeby prowadzić życie „złotej młodzieży“, zapominając, że publiczność się pyta, skąd się biorą na to fundusze. Powstają przypuszczenia, prawdopodobnie niesłuszne, że pochodzą one z funduszów dyspozycyjnych. Chodzą wieści, że jeden z ministrów użył funduszu dyspozycyjnego na zakup bielizny dla siebie i dla swojej żony. Już p. Czapiński powiedział, że tylko drobna część funduszów dyspozycyjnych wydawana jest rzeczywiście na wydatki sekretne. Mówca domaga się przestrzegania ścisłej oszczędności. Swego czasu w roku 1921 Sejm dzięki energji ś. p. posła Swidy zahamował nadmierny rozrost gospodarki samochodowej.

Teraz widzimy ten sam objaw, w dodatku dzisiaj sprawia się samochody luksusowe. Będąc przez dziesięć lat na stanowisku reprezentacyjnem, nigdy nie pozwoliłem kupić samochodu droższego, niż za dwa tysiące kilkaset dolarów. Obecnie każdy starosta czy wojewoda sprawia samochody po 6, 7 9 tysięcy dolarów.

Skreślenie 4.800 zł. na PAT-a. Zarzuty przeciw PAT-owi.

Komisja skreśliła 4.800 zł na Radę Nadzorczą PAT-a, a posłowie oświadczyli, że w ten sposób dano wyraz swej nieufności dla kierownictwa PAT-a.

Przyjęto fundusz dyspozycyjny dzięki temu, że Centrolew wstrzymał się od głosowania.

Po przerwie przystąpiono do głosowania. Gdy miano głosować nad wnioskami skreślenia funduszu dyspozycyjnego, co do którego p. Bartel poprzednio oświadczył, że uchwalenie jest jego kwestją zaufania, p. Rataj w imieniu stronnictw centrum i lewicy oświadczył, że wstrzymają się one od głosowania, aby dać wyraz swemu objektywnemu stosunkowi do nowego rządu i nowego premjera. W głosowaniu wnioski, domagające się skreślenia funduszu dyspozycyjnego, odrzucono.

Obchód dziesięciolecia sądownictwa w Poznańskiem.

Dzielne słowa nowego ministra sprawiedliwości.

Z okazji dziesięciolecia przejęcia sądownictwa w Poznańskiem z rąk niemieckich, odbyła się w dzień Trzech Króli uroczystość, poświęcona tej wielkiej rocznicy. Na obchód przybył kierownik ministerstwa sprawiedliwości, p. Dutkiewicz.

Jego przemówienie jest wielce znamienne. Dzielne — a za jego poprzednika — niesłyszane zdanie wypowiedział p. Minister. Jeżeli te zasady będą przestrzegane — to umysły ludności pod tym względem się rychło uspokoją i zaufanie do sądownictwa wróci. Minister p. Dutkiewicz zaznaczył, że najważniejszą obecnie sprawą jest uzdrowienie atmosfery psychicznej społeczeństwa i przywrócenie w niem zaufania do władz. Sądownictwo nie może istnieć bez całkowitego zagwarantowania jego niezawisłości. (Silne oklaski.) Tego wymaga interes państwa. Póki będę na czele ministerstwa sprawiedliwości, nie dopuszczę do najmniejszego targnięcia się na niezawisłość sądów i to nietylko na wymiar sprawiedliwości, ale także na skład sądów. (Burza oklasków.) W wyrokach nie może być ani śladu podrażnienia, musi w nich być bezwzględna objektywność. (Ponowne oklaski.) Minister zamierza natomiast pracować nad uproszczeniem pracy sądów i powiększeniem jej wydajności. Minister Dutkiewicz zakończył toastem na rzecz nowego typu sędziego, wytwarzającego się tutaj ze współpracy sędziów z różnych dzielnic.

Z II. konferencji haskiej.

Twarde, ale sprawiedliwe i słuszne słowa premjera Tardieu pod adresem niem. delegacji w Hadze: Niemcom nie można ufać!

Berlin. Cała prasa niemiecka wyraża się z wielkiem niezadowoleniem o komunikacie urzędowym agencji francuskiej „Havas“, w którym zacytowano dosłownie ostre przemówienie premjera Tardieu do delegatów niemieckich na konferencji w Hadze. Odnośny ustęp przemówienia p. Tardieu brzmiał:

„Panowie zapewniacie, że wasze uroczyste zobowiązania mają wystarczyć i zastąpić te zastawy, które mieliśmy dawniej w ręku. My wszyscy żywimy zaufanie do uroczystych zobowiązań obecnych tu ministrów Rzeszy. Tymczasem podczas naszych narad wypływają raz po raz oświadczenia, mogące wprowadzić w błąd.

Panowie żądacie, żeby mieć do was zaufanie, lecz, zdaje się, sami nie macie do nas zaufania. Kiedy wczoraj była mowa o ostatecznym charakterze naszych umów — z panów strony ujawniły się niepokojące tendencje rewizyjne. To samo dało się zauważyć we wtorek przed południem przy omawianiu moratorjum. To samo zaznaczyło się dzisiaj wieczór.

Mówicie panowie, że przyjmujecie plan Younga, lecz ilekroć trzeba stosować jego zasady — sprzeciwiacie się. Tego rodzaju postępowanie skłania nas do powątpiewania o waszej zdolności do układów. Prędzej czy później musiałem to powiedzieć. Wolę powiedzieć to dzisiaj, gdyż stanowisko panów może zmienić zupełnie podstawy naszej pracy“.

Curtius chce mówić z Zaleskim w Genewie.

Haga, 7.1. Niemiecki minister spraw zagr. p. Curtius oświadczył, iż w najbliższym czasie musi udać się do Genewy, bowiem chodzi mu o przeprowadzenie rozmowy osobistej z min. Zaleskim.

Wyjazd ministra Zaleskiego do Paryża i Genewy.

Dziś o godz. 11 min. 20 w południe udała się do Paryża delegacja polska na sesję Rady Ligi pod przewodnictwem min. Zaleskiego z udziałem min. Szumlakowskiego, dyr. Tarnowskiego i nacz. Chrzanowskiego.

Po kilkudniowym pobycie w Paryżu delegacja polska uda się do Genewy.

Obrady nad kwestją sankcyj karnych wobec Niemiec.

Haga. Delegacja francuska obradowała dłuższy czas nad kwestją warunków zastosowania ewentualnych sankcyj karnych wobec Niemiec w razie uchylenia się ich od wykonania zobowiązań, przyczem przyłączyła się do propozycyj Niemiec przekazania Trybunałowi Sprawiedliwości Międzynarodowej w Hadze kompetencji komisji odszkodowawczej w sprawie stwierdzenia uchybień.

Wiadomo bowiem, że sprawozdanie ekspertów przewiduje zniesienie komisji odszkodowań, o ileby trybunał haski stwierdził uchylenie się Niemiec. Rzesza zaś pomimo to powstrzymywałaby się od wykonania zobowiązań wobec krajów wierzycielskich, wówczas zostałyby przywrócone warunki, przewidziane w Traktacie Wersalskim, z wszystkiemi konsekwencjami, dotyczącemi sankcyj karnych.

Dziś przed południem Tardieu odbył dłuższą rozmowę z min. Snowdenem.

Po nominacji gen. Weyganda.

Paryż, 7. 1. Mianowanie gen. Weyganda na stanowisko szefa sztabu generalnego wywołało ożywione protesty w kołach lewicowych. Socjalistyczny „Le Soir“ zaznacza, że rząd poprzedni, a mianowicie ówczesny minister wojny Painleve, stale był przeciwny tej nominacji, która oznacza bezwzględny triumf prądów reakcyjnych w wojsku.

„Le Soir“ przypomina, że Clemenceau wyraził się o gen. Weygand, iż jest to człowiek niebezpieczny, zdolny w chwili kryzysu do powzięcia najdalej idących decyzyj. Nominacją ta, oświadcza w zakończeniu dziennik socjalistyczny, jest znamienną. Charakteryzuje ona wymownie cały kierunek obecnego rządu.

Strzały na ulicach Berlina.

Berlin. 7. 1. Podczas pogrzebu dwuch komunistów doszło dziś w różnych punktach Berlina do poważnych starć z policją, w czasie których przyszło do wymiany strzałów między komunistami a policją. Aresztowano kilkudziesięciu komunistów.

Zaoczny sąd nad Biesiedowskim.

Moskwa, 7. 1. Proces przeciw b. radcy ambasady sowieckiej w Paryżu, Biesiedowskiemu, rozpoczął się w środę, dnia 8 bm.

Biesiedowski został skazany zaocznie za sprzeniewierzenie pieniędzy rządowych na 10 lat więzienia. Sprawa zaskarżenia Biesiedowskiego o zdradę stanu została wydzielona. Śledztwo jest kontynuowane.

Wspaniałe uroczystości ślubne we Włoszech.

Rzym, 7. 1. Przybycie belgijskiej rodziny królewskiej do Włoch miało charakter niezwykle uroczysty i spotkało się z powszechnym entuzjazmem.

Król, królowa i książę następca tronu przyjęli dziś w Kwirynale na uroczystej audjencji kolejno: delegację senatu, izby i wielkiej rady faszystowskiej, które złożyły powinszowania z okazji Nowego Roku oraz z okazji ślubu ks. następcy tronu. Król odpowiadał każdej delegacji, podkreślając dążenie domu sabaudzkiego do współpracy nad wielkością i utrwaleniem autorytetu narodu włoskiego.

Cały Rzym znajduje się w związku z uroczystościami zaślubin włoskiego następcy tronu Umberta z księżniczką belgijską Marją José w podnieceniu. Ludność udekorowała wszystkie domy. Rzym tonie w powodzi świateł. Powiewają sztandary włoskie i belgijskie. Specjalne pociągi przywiozły tysiące obywateli, pragnących uczestniczyć w hołdzie młodej parze.

Dziś przedefilował przed Kwirynałem malowniczy pochód kostjumowy, złożony z reprezentantów ludu ze wszystkich dzielnic.

Z okazji ślubu król ogłosił już amnestję. Podlegają jej wszystkie kary więzienne do 1 roku i grzywny pieniężne do 500 lir. 6000 skazańców powraca na wolność, podczas gdy ogółem z amnestji skorzystało 400 tysięcy osób.

Rząd faszystowski ofiarował młodej parze jako podarek ślubny dwa wielkie świeczniki empirowe.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej ofiarował młodej parze w darze ślubnym pięknej jubilerskiej roboty podobiznę kolumny króla Zygmunta w Warszawie

Rząd włoski wybił spec. medal pamiątkowy i wypuszczono nową serję znaczków pocztowych z podobizną młodej pary.

Ślub italskiego następcy tronu.

Rzym, 8. 1. Dzisiaj o godz. 10.30 przed poł. odbyła się w kaplicy Paulińskiej w Kwirynale uroczysta ceremonja zaślubin włoskiego następcy tronu ks. Umberta z belgijską księżniczką Marją Jose.

Już od wczesnego ranka w okolicy Kwirynału gromadziły się niezliczone tłumy, żądne zobaczenia królewskiego orszaku weselnego i przywitania nowozaślubionej pary po wyjściu z kaplicy.

Pogoda była wspaniała, całe wieczne miasto nałożyło strój świąteczny i wszędzie panował nastrój uroczysty.

O godz. 10 zjawił się orszak weselny. Na czele kroczył król belgijski z córką, drugą parę tworzył następca tronu z królową-matką, za nimi szedł król włoski z królową belgijską i inni władcy i książęta, dwór i służba.

Ceremonji ślubnej dokonał arcybiskup Pizy, kardynał Maffi. Gdy tenże wygłosił do księcia następcy tronu tradycyjne zapytanie, książę przed daniem odpowiedzi zwrócił się w stronę swego ojca, który udzielił zezwolenia. Taka sama scena powtórzyła się u księżniczki Marji Jose.

Po odprawieniu Mszy św. kardynał Maffi odczytał dokument ślubny, który następnie został podpisany przez parę nowożeńców, kardynała i świadków.

Ojciec św. przyjął nowożeńców.

Rzym, 8. 1. Bezpośrednio po ceremonji ślubnej udała się młoda para o godzinie 12,20 do Watykanu, gdzie książę Umberto przedstawił papieżowi młodą małżonkę.

Po tej audjencji odwiedziła młoda para kardynała sekr. stanu Gasparriego i bazylikę św. Piotra.

Kardynał Gasparri natychmiast rewizytował młodą parę w Kwirynale.

Niemiecka sprawiedliwość.

Skandaliczny wyrok sądu niemieckiego w Opolu.

Opole, 7. 1. Dziś odbył się tu przed sądem ławniczym proces organizacji polskiej przeciw redaktorowi „Oberschlessisches Tageblatt" dr. Knaake, który w związku z urządzeniem w Opolu polskiego przedstawienia opery „Halki" w kwietniu ub. roku, wysunął zarzut, że Polacy wykorzystali dzień pierwszy polskiego przedstawienia w Opolu dla celów szpiegowskich.

Sądowi przewodniczył dr. Gospos, będący jednocześnie dyrektorem niemieckiego urzędu miejszościowego. Prokurator dr. Wolff wniósł o ukaranie dr. Knaake grzywną w sumie 150 mk., podnosząc, że żąda tak niskiego wymiaru kary z tego powodu, że oskarżony działał z pobudek patrjotycznych.

Sąd wydał wyrok uniewinniający, zaznaczając w motywach, że oskarżony nie miał na myśli Polaków, zamieszkałych w Niemczech.

Przed ponownem obniżeniem stopy dyskontowej w Banku Polskim.

Warszawa, 7. 1. Dnia 16 b. m. odbędzie się posiedzenie rady Banku Polskiego, na którem zatwierdzony ma być bilans banku za rok ubiegły.

Należy zaznaczyć, że Bank Polski przy kapitale zakładowym 150 milj. zł. posiada rezerwy w złocie i walutach na sumę przeszło miljard złotych, nie licząc majątku nieruchomego. Pokrycie banknotów przekracza zatem 60 proc.

Zgodnie z tym pomyślnym stanem rzeczy, tegoroczna dywidenda akcyj Banku Polskiego będzie stosunkowo wysoka i wynosić będzie 15 do 16 % czyli 15 do 16 zł. od akcji.

Drugą sprawą, nad którą będzie się zastanawiała rada banku, jest kwestja obniżenia stopy dyskontowej, zmniejszonej już w listopadzie o pół procent. Należy przypuszczać, iż w związku z obniżeniem przez banki zagraniczne stopy dyskontowej, rada Banku Polskiego ponownie obniży stopę, która to obniżka, jak słychać, ma wynieść pół proc. Tak więc stopa dyskontowa Banku Polskiego wynosić będzie 8 procent, a lombardowa 9 procent.

„Pomorze" prawie nieuszkodzone.

Warszawa, 8. 1. Statek szkolny „Pomorze" wyszedł z burzy prawie nieuszkodzony.

Uszkodzenia okazały się tak nieznaczne, że postanowiono holować statek wprost do Nakskov w Danji.

Czy i przeciw królowi albańskiemu bunt?

Wiedeń, 7. 1. Dzienniki wiedeńskie donoszą z Białogrodu, że według doniesień tutejszych dzienników wybuchnąć miało w Albanji wrzenie przeciw dążeniom modernistycznym Achmeda Zogu. Sytuacja ma być tak poważna, że Achmed Zogu nie wyjechał na uroczystość weselną do Rzymu.

Według ostatnich wiadomości powstańcy mieli osaczyć króla Achmeda Zogu w jego pałacu. Wiadomość ta jednak nie została potwierdzona.

Szał antyreligijny czerwonego Antychrysta przed cerkwiami w czasie nabożeństw w okresie świąt Bożego Narodzenia.

Moskwa, 7. 1. Podczas wczorajszej wigilji wedle obrządku prawosławnego urządzono w Moskwie antyreligijne demonstracje bezbożników.

Przez miasto przeciągały pochody demonstrantów, którzy zatrzymywali się specjalnie przed cerkwiami, pełnemi modlącego się ludu i wszelkiemi sposobami starali się zamącić spokój w świątyniach. Puszczano rakiety i trąbiono oraz śpiewano antyreligijne pieśni.

W całym kraju odbywały się podobne sceny.

„Lenin" Ossendowskiego skonfiskowany.

Rzym, 7. 1. Z rozporządzenia władz policyjnych został skonfiskowany w księgarniach stołecznych nakład dzieła pisarza polskiego Ferdynanda A. Ossendowskiego p. t. „Lenin" w tłumaczeniu włoskim Leonarda Kociemskiego.

Zastanawia fakt, że konfiskata tego dzieła nastąpiła po 4 miesiącach od ukazania się pierwszego wydania, rozpowszechnionego w ilości 30.000 egzemplarzy, a po 15 dniach od ukazania się drugiej edycji w ilości 13.000 egzemplarzy.

WIADOMOŚCI.

Nowemiasto, dnia 10 stycznia 1930 r.

Kalendarzyk. 10 stycznia. Piątek, Agatona p., Wilhelma b.
11 stycznia, Sobota, Honoraty p., Hygina p. m.
12 stycznia, Niedziela, 1 po 3 Królach.

Wschód słońca g. 8 — 10 m. Zachód słońca g. 16 — 7 m.
Wschód księżyca g. 12 — 31 m. Zachód księżyca g 4 — 17 m.

Program uroczystości 10-lecia odzyskania Pomorza.

Na plenarnem Zebraniu Woj. Komitetu Obchodu 10-lecia Niepodległości (Wojew. Komitetu Floty Narodowej) w dniu 20 grudnia rb. w obecności P. Wojewody Pomorskiego ustalony został następujący program ramowy uroczystości 10-lecia Odzyskania Pomorza:

A) Obchód odbywać się będzie równocześnie w jednym dniu na całym obszarze województwa, przyczem ustalenie daty obchodu uzależnione zostało od terminu przyjazdu na Pomorze P. Prezydenta Rzeczplitej.

B) Program uroczystości lokalnych winien objąć:

1. uroczyste nabożeństwo z udziałem przedstawicieli władz, wojska, organ. pow. i społecznych oraz wszelkich korporacyj.
2. Pochody pod pomniki, na rynki itd. gdzie nastąpią:
1. Przemówienia o walkach o niepodległość Pomorza.
2. Apel zmarłych bojowników o wolność Pomorza.
3. Odczytanie nazwisk zasłużonych obywateli w pracach niepodl. i przy przejęciu Pomorza.
4. Ew. dekoracje orderami państwowemi.
5. Odśpiewanie „pieśni wyzwolenia" i wniesienie okrzyku o jednej godzinie zamiast „ciszy".
6. Uroczyste akademje, przedstawienia i zebrania w salach z odczytami o znaczeniu morza dla państwa Polskiego.
7. Dekoracje domów i okien flagami państwowemi i nalepkami „Pomorze Ojczyźnie".

Ponadto przewiduje Wojewódzki Komitet Obchodu Dziesięciolecia Niepodległości:

a) Wydanie odezwy do ludności (nalepki na okręt)
b) zapalenie ognisk (w odstępach kilometrowych na całem pograniczu niemieckiem.
c) Stworzenie funduszu dla rozdzielenia 100 złotowych książeczek oszczędnościowych (PKO) między dzieci, urodzone w 10-tą rocznicę Wyzwolenia.

Za Wydział Wykonawczy:
Przewodniczący Wydziału: (—) St. Pasławski gen. bryg.
Sekretarz: (—) Teofil Schab.

Z miasta i powiatu.

Konstytucyjne zebranie Rady Miejskiej.

Nowemiasto. W piątek, 3 bm. o godz. 5 po południu odbyło się konstytucyjne zebranie nowo wybranych członków Rady Miejskiej, zwołane przez p. burmistrza Kurzętkowskiego. Członkowie Rady stawili się w komplecie. Po zagajeniu i odebraniu przysięgi przez podanie ręki poszczególnym radnym oddał p. Burmistrz przewodnictwo senjorowi radnych p. Feliksowi Płoskiemu celem przeprowadzenia wyboru przewodniczącego. Wybór nastąpił kartkami. Pan mecenas Domagała otrzymał 11 głosów, p. Nowaczyk 5 głosów, p. Jabłoński 1 głos i jedna kartka była pusta. Wobec takiego wyniku głosowania został absolutną większością głosów jako przewodniczący p. mecenas Domagała wybrany, który wybór przyjął i przejął przewodnictwo dalszego posiedzenia. Jako zastępcę przewodniczącego wybrano p. Borka, jako sekretarza p. Gburkowskiego, a tegoż zastępcę p. Józefa Cieszyńskiego. Następnie, przystąpiono do wyboru 3 członków do Sejmiku powiatowego. Do biura głosowania powołał pan przewodniczący p. mecenasa Lenika i p. Borka. Głosowanie nastąpiło kartkami na listy, złożone przez radnych.

Na pierwszą listę sanacyjną z p. Nowaczykiem na czele oddano 6 głosów, wobec tego przeszedł tylko jeden kandydat,

POTWORY LUDZKIE.

POWIEŚĆ. 49

(Ciąg dalszy.)

Teraz nic go już nie dzieliło od Ireny, która nie miała żadnego powodu odmówienia jego prośbom.

I gdy przybył do zamku, gdzie go już oczekiwano, przyjęła go Irena rzeczywiście jak swego narzeczonego.

— Dowiedziałam się z gazet o tem, co uczyniłeś, — rzekła ze łzami w oczach. — Wyszukałeś mordercę Fryderyka i oddałeś go w ręce sprawiedliwości! — Dzięki twojej odwadze ukarano go! Ciało Marcelka jest pochowane — więcej żądać nie mogę i nie powinnam. Dotrzymam mego słowa i zostanę twoją żoną!

Alfons czuł się tak oszołomiony swojem szczęściem, że nie mógł wymówić ani jednego słowa. Ujął tylko ręce Ireny i ucałował je gorąco.

— Nie wiem, — rzekła Irena z uśmiechem, — czy żądasz teraz jeszcze mojej ręki, może z biegiem lat straciła ta nagroda na wartości dla ciebie?

— O, najdroższa! — szepnął w uniesieniu, — od kiedy tylko pamięcią sięgnąć mogę, nie miałem innego, większego życzenia, jak nazwania się moją ukochaną żoną!

— Wiem, wiem, że mię zawsze kochałeś!

— Tak, zawsze! — zawołał i chciał ją przycisnąć do serca. Ale nagle zdawało mu się, że widzi tuż przed sobą bladą, martwą twarz Fryderyka i z cichym jękiem opuścił ramiona.

— Cóż ci to? — zapytała Irena przestraszona.

— Nic, nic, — odrzekł, dotykając obydwoma rękami czoła, na które wystąpiły krople zimnego potu, — lekki zawrót głowy... ale to nic dziwnego... po tylu wzruszeniach...

Po chwili uspokoił się już o tyle, że mógł podać ramię Irenie i wyjść z nią na przechadzkę do parku. Widzenie znikło, ale przerażenie pozostało oraz strach, aby się rzecz ta nie powtarzała.

Dotychczas nie czuł jeszcze wielkich wyrzutów sumienia, czy więc zasłużona kara miałaby się rozpocząć teraz właśnie, gdy był u celu swych życzeń? Nie śmiał spojrzeć na Irenę, aby nie spotkać jej oczu i nie śmiał nawet mówić, lękając się, że może ujrzeć raz jeszcze widmo zmarłego!

Nie wiedział, że to własne sumienie ukazywało mu twarz ofiary i zabobonny, jak każdy Hiszpan, — gotów był uwierzyć w istnienie duchów.

Przygotowania do ślubu odbywały się spiesznie; chociaż bowiem Irena nie kochała kuzyna, myśląc nieustannie o synu i Fryderyku, to pragnęła jednak wypełnić dane przyrzeczenie. Uważała za swój obowiązek, a wszelki obowiązek był dla niej świętym. Zostawała żoną Alfonsa, bo on kochał ją i uczynił wszystko, co mógł, aby wynaleźć syna i pomścić męża. Ale im dłużej rozważała, tem mniej wierzyła w tożsamość ciała Marcelka. Głos jakiś wewnętrzny mówił jej, że Marceli żyje i że zobaczy go kiedyś. I zaraz po ślubie postanowiła wyznać mężowi swoje powątpiewania i rozpocząć na nowo poszukiwania.

Takie były jej myśli i uczucia w dniu, w którym radosne tony dzwonów oznajmiły jej, że nadeszła godzina, w której nazwisko Barne zmieni na nazwisko swego drugiego męża.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Bezrobocie w roku 1929.

Spadek konjunktury gospodarczej w Europie ujawniać się zaczyna coraz wyraźniej we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, wpływając równocześnie w znacznym stopniu na wzrost bezrobocia we wszystkich niemal państwach europejskich. Ostatnie 2 lata były okresem wysokiej konjunktury, dlatego też w większości państw europejskich sytuacja na rynku pracy była naogół pomyślna (z wyjątkiem Anglji, cierpiącej na chroniczny kryzys węglowy). Pod koniec roku ub. sytuacja pod tym względem uległa już jednak poważnej zmianie na gorsze. Według oficjalnych danych statystycznych w II połowie grudnia ub. r. było w Anglji ogółem 1.323.000 bezrobotnych czyli 11% ogółu robotników. W Niemczech liczba bezrobotnych wynosiła 1.346.000 osób czyli 13,8% ogółu robotników (w roku poprzednim 11%), w Austrji — 168.000 osób (w roku poprzednim — 155.000), w Polsce — 94.000 (w roku poprzednim 80.000), na Węgrzech — 15.182 (w roku poprzednim — 13.000).

Również we wszystkich niemal państwach europejskich obserwować można stały wzrost bezrobocia przy równoczesnem ograniczaniu czasu pracy w przemyśle i rękodzielnictwie.

Dziesięcioro przykazań w walce z nieszczęśliwemi wypadkami przy pracy.

Założone niedawno z inicjatywy jednego z inspektorów pracy Towarzystwo walki z nieszczęśliwemi wypadkami przy pracy, opublikowało dziesięcioro przykazań dla robotników z dziedziny bezpieczeństwa pracy. Poniżej podajemy najważniejsze z tych przykazań:

1. Nie noś kurtki lub marynarki na zewnątrz spodni w warsztacie mechanicznym lub przy obrabiarkach drzewnych. Noś obcisłą odzież.

4. Nie jedz śniadania, mając brudne ręce, by nie zjadać smarów, tłuszczu, sadzy i innych brudów.

9. Nie czyń nigdy z pracy sportu: nie podnoś sam zbyt dużych ciężarów. Ciężar ponad 50 klg. jest szkodliwy dla mężczyzn, ponad 30 klg. dla kobiet, ponad 20 klg. dla młodocianych.

10. Dbaj o czystość w sali pracy: w czystym warsztacie lepiej i sprawniej się pracuje.

Największe polskie kino w Brazylji.

Największy polski kinoteatr istnieje nie w Polsce, ale w brazylijskiem mieście Porto Alegre. Kino to „Orphen“, należy do braci Mendelskich i rozporządza salą, mogącą pomieścić przeszło 3.500 widzów.

Przykry skandal w arystokracji.

Księżna Światopełk-Mirska nie ma dachu nad głową.

Warszawa. Wśród arystokracji warszawskiej wybuchł przykry skandal, który szeroko komentowano w mieście.

Oto 41-letnia księżna Anna Marja Światopełk-Mirska, która od dłuższego czasu nie żyła ze swoim mężem, znalazła nocleg na schodach podrzędnego hotelu warszawskiego. Nieszczęśliwą kobietę otulił stróż hotelowy swoim kożuchem.

Okazało się, że księżna Mirska ma zamożnych krewnych w Warszawie, którzy zgodzili się przez pewien czas wypłacać jej kwotę 10 zł dziennie. Za tę kwotę wynajęła sobie księżna M. pokój w hotelku za cenę 5 zł, a resztę sumy obracała na życie. Po upływie kilku miesięcy rodzina odmówiła nieszczęśliwej kobiecie i tej zapomogi. Gdy rachunek hotelowy i restauracyjny zaczął wzrastać, właściciel przedsiębiorstwa zaskarżył księżnę M. do sądu i uzyskał wyrok eksmisyjny.

Onegdaj wyrzucono księżnę z pokoiku hotelowego. Nieszczęśliwa arystokratka nie miała się gdzie podziać i dopiero stróż okazał tyle litości, że pozwolił jej spać na swoim tapczanie i okrył się kożuchem.

Wezwany przez komisarjat policji do załatwienia sprawy mąż księżnej Mirskiej oświadczył krótko:

— To jest moja „była“ żona. Obecnie losy jej mnie nie interesują....

Podnosząc ten skandal, prasa warszawska wzywa zamożną rodzinę księżnej Światopełk-Mirskiej, aby zajęła się tragicznym losem nieszczęśliwej kobiety.

Potężne cyfry narodów słowiańskich.

W czasopiśmie naukowem „Słowiańska statystyka“ ukazały się ostatnio bardzo ciekawe obliczenia, dotyczące ogólnej ilości Słowian na całym świecie. I tak narody słowiańskie liczą obecnie łącznie 179 miljonów 180 tysięcy osób. Z cyfry tej przypada na: Wielko-Rosjan 81.790.000, Ukraińców około 38.810.000, Białorusinów 6.600.000, Polaków 23.920.000, Czechów 8.720.000, Słowaków 2.900.000, Serbów i Kroatów 9.440.000, Słoweńców 1.610.000 i Bułgarów 6.200.000 osób. Najmniejszym narodem słowiańskim są Łużyczcy Serbowie, których liczba wynosi 120.000 osób. Wszystkie prawie narody słowiańskie posiadają dziś już własne państwa. Rodzina narodów słowiańskich należy zatem do najpotężniejszych grup na całym świecie.

Jakie komorne płacić będą w r. 1930 lokale jednoizbowe w Polsce.

Na zasadzie ustawy o ochronie lokatorów mieszkania jednoizbowe w ostatnim kwartale roku ubiegłego płaciły 79 proc. normy zasadniczej, to jest ceny, jaką płacono w lipcu r. 1914.

W pierwszym kwartale roku 1930 komorne to wzrasta o 6 proc. i wynosić będzie 85 proc.

W kwartale drugim roku 1930 od kwietnia do lipca suma powyższa wzrośnie o nowe 6 proc. i wyniesie 91 proc. normy zasadniczej.

W III-cim do 91 proc. przybywa do 6 proc., wobec czego komorne od 1 lipca do 1 października wyniesie 97 proc.

Z dniem pierwszym października komorne osiąga już 100 procent normy z roku 1914.

Celem uświadomienia czytelników co do podstawy obliczeń poniżej podajemy klucz przerachowania normy przedwojennej:

1 marka niem. 1.23 zł.

Jeżeli cena lokalu wynosiła w lipcu 1914 r. np. 10 marek niemieckich, to równowartościowa suma w październiku rb. wyniesie 12 zł 30 groszy, a w styczniu wypadnie zapłacić (85 proc.) 10 złotych 46. Za każdą markę następną przypadnie zatem 1 zł 5 gr.

Poza wskazaną normą żadne inne obciążenia ani za wodą ani za stróża ani za kanały nie obowiązują już lokatorów.

Rozwój szkolnictwa powszechnego w Polsce.

Szkolnictwo powszechne w Polsce weszło na drogę pomyślnego rozwoju. Gdy w roku szkolnym 1922/23 pobierało nauki tylko 69 proc. dzieci w wieku szkolnym, obecnie ten odsetek wzrósł do cyfry 95 proc. Pomyślnym objawem jest również wzrost liczby nauczycieli szkół powszechnych, których w roku 1927/28 było 71.200, zaś obecnie jest 74.100.

Ile osób zatrudnia poczta w Polsce?

Personel poczty da się podzielić na trzy grupy: na osoby, zatrudnione przy władzach centralnych okręgowych czyli przy administracji, na osoby przy urzędach i wszelkich instytucjach, podlegających Min. Poczt i Telegrafów i wreszcie na personel pomocniczy. Według obliczeń w r. 1928 przy władzach administracyjnych pracowało 1.435 osób, przy urzędach 14.396 osób, personel pomocniczy składał się z 2.441 osób. Łącznie zatem zatrudniała poczta bezpośrednio 18.272 osoby.

po pewnej walce z jego przyciągającą siłą, oddać mu się z całym zapałem“.

Nawrócenie powieściopisarki angielskiej.

Znana powieściopisarka angielska Sheila Kaye-Smith, przyjęła katolicyzm razem z mężem swoim, pastorem anglikańskim, Teodorem Penrose Fry.

Sheila Kaye-Smith wyróżniła się w literaturze dzięki swoim opisom kraju Sussex. W jej poematach i powieściach znajdował wyraz prokatolicki prąd, który rozwija się w łonie kościoła anglikańskiego. Konwertystka wydała już około 20 tomów dzieł.

Kaye-Smith wstąpiła już na drogę, wytkniętą przez licznych pisarzy nawróconych o różnych upodobaniach i różnym charakterze twórczości. W związku z jej nawróceniem czasopismo londyńskie „Universe“ przypomina poniższą, ciekawą listę:

W r. 1909 przeszedł do Kościoła katolickiego Maurycy Baring, uważany za pierwszego wśród żyjących stylistyków angielskich. W trzy lata potem nastąpiło nawrócenie znanego pisarza J. K. Chesterton'a, który w świecie intelektualnym wywołał liczne i namiętne komentarze. W r. 1917 nawrócił się obecny kapłan katolicki, Ronald Knox. Również na czasy wojny przypada nawrócenie się Campton'a Mackensie, którego książka „Złowroga ulica“ była jednym z największych sukcesów współczesnych. Następnie wiarę katolicką przyjął Evan Morgan, jeden z najwybitniejszych współczesnych pisarzy angielskich, należący do wysokich sfer towarzyskich. Jest on spadkobiercą lorda Tredegar, jednego z najbogatszych parów Zjednoczonego Królestwa. Wreszcie w 1927 r. nawrócili się znakomity poeta Alfred Noyes i książę Malborough.

Przedłużenie Roku Świętego.

Z okazji 50-lecia kapłaństwa Ojciec św. ogłosił encyklikę. W encyklice tej Papież przypomina chwilę otrzymania święceń kapłańskich w Bazylice św. Jana Laterańskiego, wymienia wydarzenia ostatniego roku, z których najdonioślejszem było rozstrzygnięcie sprawy rzymskiej, przyczem mówi o głęboko religijnym duchu paktów laterańskich, wiążących nierozerwalnie układ i konkordat, wreszcie wyraża radość z powodu owoców, jakie nieoczekiwane to wydarzenie przyniosło we Włoszech jako też we wszystkich częściach świata. Encyklika wymienia ponadto inne konkordaty, zawsze, mimo bardzo poważnych trudności, poczem ogłasza trwanie jubileuszu do końca czerwca 1930 r. W zakończeniu encykliki Ojciec św. udziela wszystkim błogosławieństwa.

Klasztor głuchoniemych zakonnic.

W Kanadzie został założony klasztor głuchoniemych zakonnic, których zadaniem jest opieka nad głuchoniememi dziećmi. Klasztor ten posiada już 34 zakonnice.

NASZ PRZYJACIEL

Dodatek do „Drwęcy“.

Rok III. Nowemiasto, dnia 11 stycznia 1930. Nr. 2

Na niedzielę I. po Trzech Królach.

EWANGELJA,

napisana u św. Łukasza, w rodz. II. w. 42—52.

Gdy już Jezus był we dwunastu leciech, gdy (rodzice jego) wstąpili do Jeruzalem wedle zwyczaju dnia świętego. A skończywszy dni, gdy się wracali, zostało dziecię Jezus w Jeruzalem; a nie obaczyli rodzice jego. A mniemając, że on był w towarzystwie, uszli dzień drogi i szukali go między krewnymi i znajomymi. A nie znalazłszy, wrócili się do Jeruzalem, szukając go. I stało się po trzech dniach, znaleźli go w kościele, siedzącego w pośrodku Doktorów, a on ich słucha i pyta ich. A zdumiewali się wszyscy, którzy go słuchali, rozumowi i odpowiedziom jego. A ujrzawszy, zdziwili się. I rzekła do niego matka jego: Synu, cóżeś nam tak uczynił? oto ojciec twój i ja żałośni szukaliśmy cię. I rzekł do nich: Cóż jest, żeście mię szukali? Nie wiedzieliście, iż w tych rzeczach, które są ojca mego, potrzeba, żebym był? A oni nie rozumieli słowa, które im mówił. I zstąpił z nimi i przyszedł do Nazaret; a był im poddany. A matka jego wszystkie te słowa zachowała w sercu swem. A Jezus się pomnażał w mądrości i w leciech i w łasce u Boga i u ludzi.

Rodzice, prowadźcie dzieci wasze do świątyni Pańskiej!

Według prawa Starego Zakonu, każdy Izraelita był obowiązany trzy razy do roku uczęszczać do Kościoła w Jerozolimie, a mianowicie na Święta Wielkanocne, na Zielone Świątki i na święta namiotów czyli kuczek. Pomimo, iż od tego obowiązku wolne były niewiasty i dzieci do dwunastu lat życia, nie tylko św. Józef, ale i Najśw. Marja P. z Panem Jezusem wybierają się w daleką, bo trzy do cztery dni trwającą podróż z Nazaretu do Jerozolimy, ażeby uczynić zadość potrzebie serca i pomodlić się w świątyni Pańskiej.

Tym czynem poucza nas Najśw. Rodzina, że nie tylko prawa boskie i kościelne zachowywać należy, ale również spełniać wszy-

Z ROSJI.

2 miljony bezrobotnych w Rosji sowieckiej.

Moskwa. „Izwiestja“ zwracają uwagę na niezwykle szybki wzrost zubożenia Rosji sowieckiej, o czem świadczy coraz większa ilość zgłaszających się na giełdę pracy robotników.

Od r. 1924 ilość zgłaszających się na giełdę pracy wzrosła prawie podwójnie i obecnie wynosi około 12 miljonów robotników. W ostatnim kwartale na giełdę robotniczą zgłosiło się 900 tysięcy robotników, w tem olbrzymia liczba niewykwalifikowanych (80 proc.) „Izwiestja“ przewidują, że od r. 1933 zgłaszających się na giełdę pracy będzie 16 do 17 miljonów robotników.

Obecnie zarejestrowanych jest bezrobotnych 1.300.000. Liczba ta wzrośnie w styczniu do 2 miljonów.

Sprawa wyżywienia tej masy bezrobotnych stanowi poważne zagadnienie Rosji sowieckiej.

Odkrycie bogatych żył złota na Syberji.

Uczeni rosyjscy prowadzą w ostatnich czasach bardzo szczegółowe badania nad poszczególnemi terenami Syberji. Badania te organizowane są z polecenia władz sowieckich, przyczem głównem ich zadaniem jest poszukiwanie za węglem i naftą oraz za złotem i srebrem. Niektóre dotychczasowe ekspedycje naukowe zdobyły już dość znaczne sukcesy — udało im się bowiem znaleźć tereny, obfitujące w liczne skarby mineralne. Ostatnio — jak donoszą dzienniki moskiewskie — dokonane zostało znowu bardzo doniosłe odkrycie. Oto bowiem uczony moskiewski, profesor Obruczew, znalazł w okolicach między rzekami Indygirką a Kołymą, potężną żyłę złota, która ciągnie się na przestrzeni około 700 km. Jeśli wiadomość ta okaże się ścisłą, posiadać będzie Syberja najbogatsze na świecie kopalnie złota.

---

123 gazowni w Polsce zaopatruje w gaz 130 miast.

Na terenie Polski znajdują się 123 gazownie, z których czynnych jest 110 gazowni. Zaopatrują one w gaz 130 miast. Ponadto 6 miast w Małopolsce korzysta z gazu ziemnego.

Gazownie przerobiły w r. 1928 około pół miljona tonn węgla, produkując z niego 310 tys. tonn koksu, 90.000 tonn smoły pogazowej i 160.000 metr. sześć gazu.

Gazownie polskie są naogół małe, o czem świadczy porównanie np. z Japonją, gdzie 77 gazowni wyprodukowały w r. 1928 — 550 miljonów metr. sześć. gazu.

Rok 1929 rekordowym rokiem oszczędności.

Na podstawie danych polskich instytucyj oszczędnościowych, rok 1929 może być uważany za rekordowy pod względem oszczędności w kraju. Według zestawień P. K. O., w ciągu r. b. ogólna suma oszczędności wzrosła o blisko 50 miljonów zł. Statystyka komunalnych kas oszczędnościowych wykazuje również 15-miljonowy wzrost wkładów.

Ilu Polaków może wyemigrować do Ameryki w tym roku.

Stany Zjedn. Ameryki Północnej ogłosiły nowe prawo, regulujące na najbliższą przyszłość cyfry emigrantów, uprawnionych rokrocznie do wyjazdu i pozostania w tem państwie. W całości prawo to pozwala na wyjazd 153.714 imigrantów zamiast, jak z 1924 r. 164.667.

Kontyngent imigrantów dla 14 krajów został w nowem prawie powiększony. Należą tu: Austrja — 1413 (zamiast dawnych 785), Belgja — 1304 (512), Finlandja — 569 (471), Grecja — 307 (100), Hiszpanja 252 (131), Holandja — 3153 (1648), Jugosławja — 845 (671), Łotwa — 236 (142), Polska — 6254 (5892), Sowiety — 2784 (2248), Turcja 226 (100), Węgry — 869 (473), W. Brytanja z Irlandją północną 65721 (34.007), Włochy — 5872 (3845).

Dla 11 krajów kontyngent ten zmniejszono, a więc Czechosłowacja — 2874 (3073), Danja — 1181 (2789), Francja — 3086 (3954), wolne miasto Gdańsk — 100 (228), wolne państwo Irlandja — 17853 (28567), Niemcy — 35957 (51227), Norwegja — 2377 (6453), Portugalja — 440 (503), Rumunja — 295 (603), Szwajcarja — 1707 (2081), Szwecja — 3314 (9561).

Kobieta kapitanem portu.

Cała prasa angielska przepełniona jest szczegółami o uchwale władz miejscowości Palington (w hrabstwie Deorn), które powierzyły czynności kapitana portu młodej, 21-letniej dziewczynie, Stelli Gale. Po raz pierwszy w Anglji zdarza się tego rodzaju wypadek, żeby kobieta objęła stanowisko, wymagające specjalnie fachowych zdolności, połączone z dużą odpowiedzialnością.

Edison i Ford.

Henryk Ford należy do najgorętszych wielbicieli sędziwego Edisona i niejednokrotnie oddawał do jego dyspozycji pokaźne fundusze na różne cele doświadczalne. W zeszłorocznych uroczystościach na cześć Edisona z okazji 50-lecia wynalezienia przezeń żarówki elektrycznej, Ford brał czynny udział i nie szczędził wypadków, byleby jak najbardziej uświetnić obchód Edisona. On to kazał przenieść do swego Dearborn ową historyczną budę z Menlo Park, w której Edison miał ongiś swoje laboratorjum i dokonał swego epokowego wynalazku, czem największą bodaj sprawił przyjemność Edisonowi. Ogółem wydał Ford na uroczystości Edisonowskie około 3 miljony dolarów czyli z górą 25 milj. zł.

Poczta raz na trzy lata.

Mieszkańcy wyspy Tristan de Cunha, położonej w południowej części Oceanu Atlantyckiego, nie otrzymali od marca 1927 r. żadnej przesyłki pocztowej.

Pochodzi to stąd, że londyński urząd pocztowy nie zdecydował się jeszcze na wysłanie do tej wyspy specjalnego okrętu z korespondencją, ponieważ wszelkich paczek i listów tam przeznaczonych, jest zbyt mało, aby koszta takie opłacić. Władze pocztowe sądzą jednakże, iż już z wiosną 1930 r. będzie można posłać okręt pocztowy na wyspę Tristan de Cunha.

Wolne śmigło. — Udoskonalenia w lotnictwie.

Śmigło lotnicze nie zadowala ciągle jeszcze konstruktorów. Ma ono wiele stron ujemnych.

Przy lądowaniu lotem ślizgowym, względnie w razie gdy lotnik zamyka dopływ gazu do motoru, ten ostatni pracuje, gdyż pociągnięty jest przez kręcące się śmigło: wywołuje to duże hamowanie aparatu. Pozatem, w razie zatrzymania się motoru, nieruchome śmigło powoduje duży opór aerodynamiczny, mogący być niebezpiecznym dla lotników.

Opór w locie jest tak znaczny, że aparat dwumotorowy nie może kontynuować lotu, jeśli jedno śmigło zatrzyma się.

Dla zapobiegnięcia temu inżynierowie francuscy zastosowali ostatnio śmigło „wolne“ (podobnie jak „wolne koło“ w rowerze), które obraca się nawet po zatrzymaniu motoru — przez co opór, stawiany przez nie, zmniejsza się i pozwala np. na lot dwuśmigłowca przy pracy jednego tylko motoru.

Wilhelm II bohaterem filmu.

Przygotowuje się w Niemczech wielki film, zatytułowany „Wilhelm II-gi“. Film ten jest produkowany przez nowo-powstałe towarzystwo, rozporządzające kapitałami zagranicznemi. Istnieje tendencja, aby osobę b. cesarza oświetlić w sposób jak najbardziej objektywny. W filmie tym wystąpić mają najwybitniejsze osobistości polityczne z okresu przedwojennego, od czasu Bismarcka aż do Scheidemanna. M. in. przewiną się tam postacie cara Mikołaja, króla Edwarda, króla Alberta belgijskiego, Franciszka Józefa, Lloyd George'a i Poincare'go.

---

stko to, co wprawdzie nie mieści się w prawie, lecz jest miłem i przyjemnem Bogu. Prowadźcie przeto, rodzice, wasze małe dziatki do kościoła, chociaż do tego nie zmusza ich prawo, bo zaprawdę piękny to widok, radość Aniołów w niebiosach, gdy rodzice taką malutką dziecinę wiodą do kościoła.

Ponieważ jednak przykazanie Kościoła wymaga, aby dzieci, przyszedłszy do rozumu, w niedzielę i święta były obecne na mszy św. i o ile możności, na kazaniu, prowadźcie je tam, rodzice, aby pokochały świątynię, gdzie chrzest święty przyjęły, przystąpiły pierwszy raz do spowiedzi i Komunji św., gdzie Pan Jezus mieszka, utajony w N. Sakramencie Ołtarza.

Dobra matka powinna pouczyć swe dzieci, że idą do kościoła, aby pomodlić się do Boga o błogosławieństwo dla całej rodziny, aby On od nich wszelkie pokusy oddalić raczył, a zachował ich dusze czyste, wolne od grzechu. Niechaj im przypomni słowa Pana Jezusa: „dom ojca mojego domem modlitwy nazwan będzie“, aby w myśl tych słów zachowywały się w kościele zawsze z należytą powagą, z głębokiem skupieniem i modlitwą, nie tylko na ustach, ale i w sercu.

Dziecko pobożnych rodziców za nadejściem niedzieli lub święta rwie się do kościoła, z upragnieniem oczekuje tej chwili, ażeby im towarzyszyć, a smuci się, a nawet płacze, gdy musi pozostać w domu. Wie ono, że w tej świątyni mieszka Pan Jezus, utajony w Najśw. Sakramencie, ten sam, co tak ukochał dziatki, iż czynił wyrzuty uczniom swoim, gdy doń dziatek dopuszczać nie chcieli, mówiąc: „dopuśćcie dziatkom iść do mnie, a nie zakazujcie im, albowiemci takowych jest Królestwo Boże“.

Wprawdzie dziecko, zwłaszcza małe, nie rozumie całej doniosłości nabożeństw kościelnych, ale widząc święte obrzędy, słysząc poważny głos organów i pobożny śpiew ludu, pokocha dom Boży i to przywiązanie, nabyte we wczesnej młodości, pozostanie w jego sercu na całe życie. Myśl o podniosłych chwilach, przebytych w kościele w czasie mszy św., w czasie innych uroczystych nabożeństw i później w życiu pociągnie młodzieńca czy męża do świątyni pańskiej i będzie mówił z psalmistą Pańskim: „weseliłem się z tego, co mi powiedziano, pójdziemy do domu pańskiego“. Pomnąc na słowa pisma św.: „Panie umiłowałem ochędóstwo domu Twego i miejsce mieszkania chwały Twojej“, wśród burzy, mrozu i śnieżnych zawiei pójdzie do kościoła, bo go tam pociągnie miłość Boża, wszczepiona i pielęgnowana jeszcze w duszy jego dziecięcej przez ukochanych rodziców.

Rodzice powinni dzieciom świecić dobrym przykładem, gdy tedy usłyszą głos dzwonu, niech zaraz spieszą do kościoła, nie wymawiając się brakiem czasu, daleką drogą lub tem, iż nie można domu i dzieci zostawić bez opieki. W dobrze uporządkowanem gospodarstwie znajdzie się czas na pracę, na modlitwę i na regularne uczęszczanie do kościoła; niechaj dzieci, mąż i żona

i cała służba idą naprzemian, jedni na nabożeństwo poranne, drudzy na sumę.

Dzwony na Anioł Pański.

J. E. Kardynał Seredy, prymas Węgier, zarządził, by na przyszłość we wszystkich kościołach katolickich na Węgrzech co roku dn. 21 i 22 lipca albo w najbliższą niedzielę podczas kazania przypominać wiernym powody powstania zwyczaju dzwonienia na Anioł Pański. Zwyczaj ten jest bardzo stary. Wprowadził go Papież Urban II w r. 1096, postanawiając, aby głos dzwonów rano i wieczór wzywał wiernych na modlitwy Zdrowaś Marja w intencji krzyżowców. Papież Grzegorz IX w r. 1225 dodał dzwonienie w południe.

Na Węgrzech Papież Kalikst III połączył ten zwyczaj z upamiętnieniem decydującego zwycięstwa nad Turkami pod Białogrodem, odniesionego w r. 1456 przez wojska węgierskie pod wodzą Jana Hunyadego i św. Jana Kapistrana, natchnionego kaznodziei, wzywającego świat chrześcijański do wypraw krzyżowych przeciwko Turkom.

W Polsce jest w niektórych okolicach zwyczaj, zalecany przez synody, po wieczornym Anioł Pański uderzenia w dzwon 9 razy w odstępach, trwających Zdrowaś Marja. Dzwoni się to według jednych za poległych pod Warną w r. 1444, (przez lud najpowszechniej tak jest uważane), według innych za poległych pod Grunwaldem 1410 r.

Nawrócenie sławnego hiszpańskiego pisarza.

Jeden z najsławniejszych współczesnych pisarzy hiszpańskich, Palacio Valdes, ogłosił niedawno swój „Testament duchowy“, w jaki sposób, jako urodzony katolik, w katolickim nawskroś kraju stracił wiarę i później ją znowu odzyskał. — „Rozumem swoim zbadałem każdą religję i kult, jakie istniały i istnieją dotychczas i doszedłem do wniosku, że żadna z nich nie może iść w porównaniu z chrześcijaństwem. Jestem przekonany, że każdy wykształcony człowiek musi dojść do tego samego wniosku.

Może być tylko jeden Kościół. Jeżeli bowiem Zbawiciel wskazał ludziom drogę zbawienia, musiał im dać środki, za pomocą których mogliby zawsze odrzucić wszelkie przewrotne tłumaczenie jego słów.

Historja Kościoła katolickiego jest nieustannym cudem.

Jeżeli nie przemogły go prześladowania tyranów i heretyków, musi w nim być jakaś niezniszczalna siła. Tą siłą jest prawda, którą Kościół przechował czystą i nieskalaną w swej nauce.

Zawsze żywy, zawsze pełen siły i przekonania, idzie Kościół przez wieki i niesie ludzkości błogosławieństwo, prowadząc ją jak słup ognisty przez pustynię świata.

Ci, którzy urodzili się i wychowali poza Kościołem, podziwiają go, a jeżeli, jak Newman, są ożywieni dobrą wolą i wiarą, muszą

...na drugą listę, która wypłynęła z bloku obywatelskiego, oddano 12 głosów i przeprowadzono 2 kandydatów pp. Mieczysława Borka i Jana Ciszewskiego. Listę sanacyjną poparli radni Jabłoński i Zalewski, pierwszy z nich p. Jabłoński starał się za wszelką cenę o względy N. P. R. oraz niektórych radnych z listy obywatelskiej, by swoją kandydaturę przeforsować do Sejmiku. Radni, tak z N. P. R. jako i listy obywatelskiej, nie dali posłuchu namowom i obietnicom p. Jabłońskiego, lecz solidarnie swe głosy oddali na swych kandydatów. Cześć solidarności!

Sprawozdanie z Zjazdu Studentów Powiatu Lubawskiego w Nowemmieście.

Nowemiasto. Zapowiedziany Zjazd Studentów powiatu Lubawskiego na dzień 4 stycznia 1930 r. rozpoczął się „Zebraniem reorganizacyjnem" Akademickiego Kółka Powiatu Lubawskiego przy A. K. P. w Poznaniu. Już w południe zjechał się szereg studentów z całego powiatu, by uczestniczyć na powyższym zjeździe. O godz. 15-tej kolega Kokoszyński, przedstawiciel Zarządu Akademickiego Koła Pomorzan w Poznaniu, zagaił zebranie przy obecności około 30 ...tów, streszczając w krótkich słowach konieczność łączności i współpracy wszystkich powiatu, wyrażając ...enie z powodu licznej frekwencji obecnych, poczem ...na przewodniczącego zebrania kolegę Piotrowskiego. W toku obrad ustalono nazwę Koła w następującem ...iu: „Akademickie Kółko Powiatu Lubawskiego" przy ... w Poznaniu. Wyciąg o Kółkach powiatowych ze ... A. K. P. przyjęto jako tymczasowo obowiązujący, aż do opracowania specjalnego dla Kółka statutu i koniecznych regulaminów. Władze Kółka ukonstytuowały się w następującym składzie: przewodniczący: kol. Jankowski Bronisław; zastępca przewodniczącego: kol. Mądrowski Stefan; sekretarz: kol. Dzięgielewski Stanisław. Obszerna dyskusja rozwinęła się na temat zadań i celów Kółka. Ustalono, że zadaniem Kółka jest przedewszystkiem wspomaganie Zarządu A. K. P. w realizowaniu jego celów. W szczególności Kółko ma za zadanie podczas wakacyj: a) zbierać środki w naturze i gotówce na cele samopomocowe Kółka, b) werbować członków wspierających, c) urządzać ogólne imprezy towarzyskie i dochodowe d) urządzać i przeprowadzać wykłady, odczyty i kursy oświatowe dla miejscowego społeczeństwa, e) urządzać zebrania naukowe i towarzyskie dla swych członków, f) urządzać wycieczki. Po krótkiej dyskusji i wolnych głosach i wnioskach, solwowano o godz. 19-tej zebranie. O godz. 20-tej rozpoczął się wieczorek z tańcami. Liczny udział miejscowego społeczeństwa zadokumentował żywą sympatję dla młodzieży akademickiej. Wśród miłego nastroju odśpiewano tradycyjne „Gaudeamus" i inne pieśni studenckie. Czysty zysk z powyższej imprezy wynosi 112.30 zł. Kwotę tę przeznacza się w części na inwestycje Kółka powiatowego, w części na cele samopomocowe A. K. P. w Poznaniu.

Ciężko dotknięta rodzina.

Lubawa. Rodzina p. Fafińskich czuje na sobie ciężkie razy losu. Niedawno temu pochowali tragicznie zmarłą córkę, która została zastrzelona, a obecnie pochowali syna, z zawodu zecera, który zmarł w domu rodziców swoich na chorobę płucną, przeleżawszy tygodnie całe na łożu boleści. Pogrzeb odbył się dnia 8 bm. Ciężko losem znękanej rodzinie Fafińskich ślemy wyrazy szczerego współczucia.

Na gwiazdkę dla ubogich Łąkorza złożyli następujący ofiarodawcy:

Łąkorz. Suchocki Józef 10 zł. Kuzimski Robert 15 zł. Piotrowski 5 zł. Rott 2 zł. Rybiński 1 zł. Suchodolski Wal. 1 zł. Krause Juljan 50 gr. Zawadzki Bronisław 1 zł. Jachowski Józef 1,50 zł. Wrzosek Stefan 2 zł. Thom Fryderyk 1 zł. Wageman F. 1,50 zł. Lemanowski Józef 1,50 zł. Łukaszewski Józef 1,50 zł. Markowski Antoni 50 gr. Ostrowski Wincenty 1,50 zł. M. T. 5 zł. Malinowski Franc. 2 zł. Mienikowski Bol. 1 zł. Ziołkowski Józef 50 gr. Kurek Władysław 1 zł. Babalski Franciszek 1,50 zł. Arentowicz Jan 1 zł. Grzonkowski Alojzy 1,50 zł. Kłosowski Wojciech 50 gr. Falkiewicz 50 gr. Winkowski 1 zł. Quoos 50 gr. Kochalski Stan. 50 gr. Vogel Józef 1 zł. Kowalski Jan 1 zł. Weinert Antoni 50 gr. Ks Prob. Dunajski 20 zł. Kazula Edward 1,50 zł. Robaczewski Jan 1 zł. Kobelski Jan 1,50 zł. Kasper Juljan 1,50 zł. Straszewski Leon 1 zł. Karaś St. 50 gr. Rachwalski 2 zł. Zieliński Adam 1 zł. Zawadzki Feliks 1 zł. Biedrzycki Stan. 1 zł. Radacki Richard 1 zł. Markowski 1 zł. Czaja Michał 1 zł. Zegnotat 2 zł. Milewski St. 10 zł. Karbowski Tomasz 50 gr. Lewandowski Cz. 50 gr. Urbanowski Fr. 50 gr. N. N. 50 gr. Czepek Feliks 1 zł. Suszewski Józef 50 gr. Dembowski Wład. 1 zł. Fanslau Herman 1 zł. Witkowski Józef 1 zł. Hinc Józef 50 gr. Szczepański Franciszek 10 zł.

Szlachetnym ofiarodawcom składamy na tej drodze serdeczne „Bóg zapłać".

Odpowiedź na artykuł „Przedstawienie amatorskie".

Krotoszyny. Na artykuł, umieszczony w „Drwęcy" nr. 141 z dnia 30 XI. rb. pod tytułem: Przedstawienie Amatorskie, odpowiadamy, co następuje: Widz, nie znając wcale założenia tutejszego Tow. Śpiew., podaje w swym artykule mylne i niezgodne z prawdą rzeczy, tyczące Tow. Śpiew. Tak np. Tow. Śpiewu przedstawienie swoje odegrało na sali pana Szałkowskiego, a nie w żadnym domu ludowym, ponieważ żaden Dom Ludowy w Krotoszynach nie istnieje. Zaś co do sprawy kupna sztandaru dla Stow. Młodz., jak ów Widz twierdzi, to takie towarzystwo w Krotoszynach nie istnieje, tylko Tow. Śpiew. „Polonja". Zaś co do zysków z przedstawienia, tak samo ów Widz mylnie podał, gdyż zyski, które pozostały, są przez Tow. Śpiew. na inne cele przeznaczone, a nie na zakup sztandaru, zaś co dotyczy „zrezygnowania z wielkiej dozy zarozumiałości", nadmieniamy, że nasze Tow. Śpiewu, które istnieje z górą 10 lat, w czasie swego istnienia w każdym roku odgrywało po kilku sztuk amatorskich ku zupełnemu zadowoleniu obywateli miejscowych i dziwnem nam się wydaje, że ów Widz podaje i zauważa jakieś braki w odegraniu sztuki p. t. „Zagroda Sobkowa", która podług twierdzenia gości mile była widzianą, za wyjątkiem jednego Widza, który był napewno poraz pierwszy na naszem przedstawieniu amatorskiem i wogóle, nie znając stosunków, wnosi jakieś pretensje i pogardę do naszego Tow Śpiew. i ma śmiałość nas krytykować publicznie?

Zarząd.

Chciał mieszkać i żyć za darmo.

v Fitowo. U oberżysty p. J. Sentowskiego w Fitowie mieszkał Jan Bożenny, pochodzący ze Lwowa zatrudn. przy melioracji na państw. maj. Bielice. B. nie płacił za mieszkanie ani utrzymanie, tłumacząc się, że dopiero przy końcu pracy całkowicie należytość ureguluje — dał tylko p. S. zaliczkę. Gdy jednak przed tygodniem pracę ukończono, B. zabrał swoje manatki i uszedł niespostrzeżnie, pozostając dłużnym na około 140 zł. Dochodzenia za obecnem zamieszkaniem zbiega w toku.

Przedstawienie amatorskie.

Grodziczno. W niedzielę, dnia 12 stycznia rb. o godz. 5-tej po poł. odbędzie się na sali p. Stienssa w Grodzicznie przedstawienie amatorskie, odegrane przez zespół kursistek kursu kulturalno-oświatowego z Tuszewa. Po przedstawieniu odbędzie się zabawa taneczna. Czysty zysk z przedstawienia przeznacza się na cegiełkę P. T. K.

Wszystkich obywateli, interesujących się pracą społeczną, uprasza się jak najuprzejmiej o liczny udział.

Swawola młodzieży. — Dzień sylwestrowy w Rywałdziku.

Rywałdzik. Jak tylko ludność pamięta, jeszcze nigdy takich psot nie wyrządzono na wybudowaniu Rywałdziku, jak ostatniej nocy sylwestrowej. Kilku wyrostków, zebrawszy się chodzili i wyrządzali tut. ludności nieprzyjemne psoty. Niedość, że narzędzia rolnicze poroznosili i porozrzucali, lecz jeszcze w kilku miejscach ustępy poprzewracali. I nawet niektóre psoty były ludności tak nieprzyjemne, że nie warto o nich nawet pisać. Tego rodzaju wybryki należy jak najsurowiej potępić.

Awantury podczas zabawy Ochot. Straży Pożarnej.

v Wałdyki. Miejscowa Straż Pożarna urządziła dnia 26 ub. m. przedstawienie amatorskie, po którem nastąpiła zabawa taneczna, która jednak zamącona została krwawą burdą, wywołaną przez wyrostków przeważnie zamiejscowych, którzy pod wpływem alkoholu wszczęli hałasy. A gdy prezes Ochotniczej Straży Pożarnej chciał awanturników uspokoić, jeden z nich niejaki J. K. z Grabowa uderzył go tępem narzędziem przez głowę, że oblany krwią musiał ustąpić. Następnie usiłował oberżysta interwenjować, ale i on otrzymał uderzenie tępem narzędziem wprost w czoło, na skutek którego powstała poważna rana. Oboje pobici znajdują się pod opieką lekarską. Burda natomiast została zlikwidowana dopiero po zawezwaniu posiłku policyjnego. Zaznaczyć wypada, że drugim winowajcą, a mianowicie tym, który zranił dotkliwie oberzystę w czoło jest niejaki Fr. T. z Napromka. Oczywiście, winnych dotkliwa kara nie minie.

Krwawa bójka na zabawie „Strzelca".

v Zielkowo. Miejscowy „Strzelec" urządził w dniu 29 ub. m. przedstawienie amatorskie, a następnie zabawę taneczną. W czasie tejże przyszło do krwawej bójki między T. i M. o kobietę, z tym wynikiem, że obydwaj zapaśnicy odnieśli ciężkie okaleczenia na głowie i, zalani krwią, ustąpić musieli z pola walki, a raczej zostali do tego wkroczeniem policji zmuszeni.

Z Pomorza!

W sprawie płacenia podatku wojsk.

Podajemy do wiadomości, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu wyjaśniło, iż uwolnieni od płacenia podatku wojskowego są ci wojskowi, których w drodze rewizji komisje wojskowo-lekarskie zakwalifikowały do kategorji C. D. i E.

Wyrok na przemytnika osób do Niemiec.

o Działdowo. Damaszke Juljusz, pochodzący z Wołynia, zasiadł na ławie oskarżonych za to, że przetrzymując się u gosp. Grądziewskiego, pomagał temu przy przemycaniu do Niemiec swoich ziomków, za co pobierał od osoby 50 zł. Ostatnio przychwycono go na granicy, gdyż zamierzał przemycić braci Oskara i Herberta Schlendrów. Sąd wymierzył mu za czyn ten 9 miesięcy więzienia a Sz. otrzymali po 3 tygodnie więzienia.

Nieuczciwe praczki.

o Działdowo. Marja G. i Marja W. pracowały dłuższy czas w tut. garnizonie jako praczki. Przy tej okazji dopuszczały się systematycznej kradzieży bielizny w ten sposób, że zamieniały męską starą bieliznę za nową wojskową, którą zabierały do domów. Nieuczciwe Marje będą za to odpowiadały przed Sądem.

Straszna zbrodnia. — Ujęcie zbrodniarzy.

Grudziądz. W nocy ze soboty na niedzielę jakaś banda rabusiów napadła na mieszkanie zamożnego gospodarza 60-letniego Müllera w Dragoszu pod Grudziądzem, właściciela 200 morgowej posiadłości. Rabusie wyłamali dwoje drzwi od strony ogrodu i dostali się do wnętrza mieszkania samotnego właściciela. Müller, pogrążony we śnie, został zaskoczony, tak że nie zdołał uchwycić wiszącej na ścianie strzelby. Po straszliwej walce ze zbójami, usiłował zbiec, lecz w kuchni, gdzie go złoczyńcy ponownie zaatakowali, uległ przemocy i padł pod ciosami kijów bez życia na posadzkę.

Po splądrowaniu mieszkania, w którem nie znaleziono oczekiwanych pieniędzy, zbrodniarze zbiegli, pozostawiając na miejscu kapelusz, należący do jednego ze zbiegów.

Dopiero nazajutrz pewien sąsiad, wchodząc do mieszkania Müllera, spostrzegł z przerażeniem, leżącego w przedsionku w bieliźnie, zbroczonego krwią, zamordowanego Müllera.

Przeprowadzona obława w powiecie przyniosła nadspodziewany rezultat, a wynikiem jego było ujęcie dwuch drabów.

Jeden z ujętych, nazwiskiem Kühn Leon, pochodzący ze Starych Morad, pow. Świecie, miał na sobie ślady krwi oraz pokaleczoną twarz, przemawiającą za tem, iż ów złoczyńca brał udział w napadzie, drugi zaś Niedziela Eugenjusz, pochodzący z Markuszowa, pow. Strzyżewski, miał również ślady na ubraniu.

Z dalszego śledztwa wynika, iż ujęci dokonali już szeregu kradzieży oraz mieli przeprowadzony plan wykonania napadu na pewnego rolnika. Bandyci do zbrodni nie przyznają się i zachowują uparcie milczenie. Dalsze dochodzenie w toku.

Morderstwo i samobójstwo.

Chojnice. Dnia 7 bm. rano rozegrała się tu wstrząsająca tragedja.

Niejaki Paweł Kaszubowski, liczący 28 lat, z zawodu dziennikarz, pozostający od około 2 miesięcy bez zajęcia, prześladował swą miłością p. Kunegundę Miesikowską, 26 letnią biuralistkę w Fmie Pichert w Chojnicach.

Ostatnio M. wyjechała na kilka dni do swych rodziców do Wysokiej, pow. Działdowa, nie zawiadomiwszy o tem K., wogóle Miesikowska nie bardzo przejmowała się afektami Kaszubowskiego. Ten oczekiwał krytycznego dnia rano Miesikowską w pobliżu fabryki Picherta na szosie Gdańskiej i w chwili, gdy ta udawała się do codziennego zajęcia, zbliżył się do niej, czyniąc jej wyrzuty oraz zanosił prośby, aby okazała mu więcej względów. Gdy zaczepiona w ten sposób nie dała odpowiedzi, Kaszubowski dobył rewolweru i oddał 2 strzały w głowę dziewczyny, kładąc ją trupem na miejscu. Morderca oddał następnie jeden strzał sobie w okolicę serca. Po strzale, szedł jeszcze — chwiejąc się — około 30 kroków i padł dopiero na nadjeżdżający wóz, którym odwieziono rannego do zakładu św. Boromeusza. Stan jego jest beznadziejny.

Trupa zabezpieczono do czasu ekspertyzy sądowo-lekarskiej.

Zasztyletowany i obrabowany.

Puck. W lesie starzyńskim, pow. puckiego znaleziono zwłoki czeladnika malarskiego, Mieczysława Górskiego. W zwłokach tkwił po rękojeść sztylet. Górski, który miał przy sobie przeszło 300 zł. gotówką został przez nieznanych sprawców zasztyletowany, a następnie obrabowany.

Dalsze wyniki wyborów do Samorządów Powiatowych podług źródeł urzędowych.

Chełmno; 26 mand. polskich, 5 niemieckich: grupy prorządowe 9, stronnictwo narodowe 5, Ch. D. 1, N. P. R. prawica 6, P.S.L. Piast 5 mand.

Gniew; 18 mand. polskich: grupy prorządowe 1, bezpartyjni 2, Stron. Narod. 8, N.P.R. prawica 5, P.S.L. Piast 2 mand.

Kościerzyna; 33 mand. polskich: grupy prorządowe 5. Stron. Narod. 15, N.P.R. prawica 13 mand.

Sępólno; 16 mand. polskich, 3 niemieckie: grupy prorządowe 11, bezpartyjni 1, N. P. R. prawica 2, P.S.L. Piast 1 mand.

Świecie; 52 mand. polskie, 4 niemieckie: grupy prorządowe 12, bezpartyjni 5, Stron. Narodowe 4, N. P. R prawica 18, P.S.L. Piast 11 mand.

Tczew; 21 mand. polskich, 3 niemieckie: grupy prorządowe 4, bezpartyjni 6, N.P.R. 5 mand.

Toruń; 32 mand. polskie, 4 niemieckie: grupu prorządowe 13, bezpartyjni 1, Stron. Narod. 2, N. P. R. prawica 13, Wyzwolenie 1. P.P.S. 2 mand.

Tuchola; 24 mand, polskich; 1 niemiecki: grupy prorządowe 6, bezpartyjni 7, N. P. R. prawica 10, P.S.L. Piast 1 mandat.

Wąbrzeźno; 31 mand. polskich: grupy prorządowe 8, bezpartyjni 6, Stron. narod. 9, N. P. R. prawica 4. P.S.L. Piast 4, mand.

Chojnice; B. B. W. z R. 13, Str. Nar. 4, Ch. D. 1, N. P. R. praw. 6, P. S. L. Piast 5, P. P. S. CKW. 1, Bezpart. 9, Niemcy 5, razem mandatów 44.

Starogard; B. B. W. z R. 8, Str. Nar. 3, N. P. R. praw. 15, Bezpart. 16; razem mandatów 42.

Kartuzy; B. B. W. z R. 7, Ch. Str. Roln. 9, Str. Nar. 8, N. P. R. praw. 5, P. S. L. Piast 9, Bezpart. 7; razem mandatów 45.

Z dalszych stron Polski.

Zamordował po pijanemu matkę i rzucił się pod pociąg.

Katowice. W Nowy Rok wieczorem znaleziono zwłoki Rozalji Bukowskiej, zamordowanej tępem narzędziem. Okazało się, że zamordował ją 19 pijany syn Ryszard, robotnik, zamieszkały przy matce. Po dokonaniu zbrodni Bukowski wyszedł z domu rzucił się pod pociąg między Siemianowicami i Małą Dąbrówką. Zwłoki znaleziono straszliwie zmasakrowane.

Władze prowadzą dochodzenia, by wyjaśnić straszliwą tragedję rodzinną.

Rozbicie kasy w szkole oficerskiej w Dęblinie.

Warszawa. W koszarach szkoły oficerskiej w Dęblinie dokonano wczoraj rozbicia kasy, z której zrabowano 45.000 zł. pozostałych z wypłat poborów oficerów. Kasiarze pozostawili na miejscu rękawiczkę, butelkę z oliwą, bory i raka. Jako podejrzanego o współudział aresztowano jednego z oficerów.

Odpowiedzialność ponosi również oficer kasowy por. Marjan Grodzki, który wbrew przepisom pozostawił tę sumę w kasie podręcznej i nie oddał jej do kasy głównej, dozorowanej przez wartowników.

Ślub „Miss „Polonji".

Warszawa. W ub. niedzielę w obecności olbrzymich tłumów odbył się tu w katedrze św. Jana ślub p. Władysławy Kostakówny, która podczas znanego konkursu piękności otrzymała tytuł „Miss Polonia", z adwokatem Śliwińskim, radcą w ministerstwie spraw zagranicznych. Młoda para wyjechała po ślubie do Zakopanego.

Z powodu kryzysu zamknięto 16 fabryk w Białymstoku.

Białystok. W ostatnich dniach wstrzymano pracę na terenie Białegostoku w 16 fabrykach. Są to przeważnie fabryki włókiennicze oraz 1 tartak i 1 fabryka drutu i gwoździ. Powodem wstrzymania pracy jest ciężki kryzys, jaki obecnie przeżywa przemysł białostocki.

Rezygnacja b. min. Cara ze stanowiska gen. komisarza wyborczego.

Były min. sprawiedliwości Car wniósł podanie na ręce p, Prezydenta Rzplitej z rezygnacją ze stanowiska generalnego komisarza wyborczego. Podobne podanie wniósł kierownik Min. Sprawiedliwości Dutkiewicz, rezygnując ze stanowiska zastępcy gen. komisarza wyborczego.

Narada marsz. Piłsudskiego z posłem Czetwertyńskim.

Warszawa, 8. 1. Wczoraj o godz. 6 po poł. odbyła się w min. spr. wojsk. narada pomiędzy marsz. Piłsudskim a referentem budżetu min. spr. wojsk., pos. Czetwertyńskim.

Narady u premjera Bartla.

Warszawa, 8. 1. W ciągu całego dnia wczorajszego premjer Bartel przygotowywał exposé na posiedzenie piątkowe. Pozatem, odbył tylko dłuższą naradę z min. Zaleskim w sprawie wyjazdu do Genewy.

Dzisiaj odbędzie się u premjera Bartla narada ministrów gospodarczych w sprawie wytycznych polityki gospodarczej rządu.

Morze zalało przedmieście miasta Narew.

Tallin. Wskutek silnego wiatru zachodniego oraz burzy, szalejącej od kilku dni w ogonie północnym morza Bałtyckiego, onegdaj w okolicy miasta Narew wystąpiła z brzegów woda, zalewając nadbrzeżne przedmieścia. W związku z tem przy pomocy wojska ewakuowano ludność z zagrożonych miejsc. Pozatem zostało zniesionych kilka mostów.

Ruch towarzystw.

Sampława. W niedzielę, dnia 19 bm., o godz. 4-tej po połud. odbędzie się w Sampławie zebranie Kółka Roln. na które zaprasza się młodzież rolniczą Sampławy i Targowiska.

Z powodu bardzo ważnych spraw prosi się o liczne przybycie.

Kazanice. W środę, dnia 15 bm., odbędzie się zebranie Kółka Roln. w Kazanicach o godz. 5-tej, na które zaprasza się wszystką młodzież rolniczą.

Na zebranie przybędzie Instruktor Rolny.

Z powodu bardzo ważnych spraw prosi się o liczne przybycie.

Ostatnie wiadomości.

Powrót P. Prezydenta Rzplitej ze Spały.

Warszawa. Ajencja „Iskra“ donosi, iż powrót P. Prezydenta Rzplitej ze Spały do Warszawy nastąpi w poniedziałek, dnia 10 bm.

Delegacja Pomorza u Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

W piątek, dnia 10 bm zostanie przyjętą na zamku przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej — delegacja Pomorza, która zaprosi Pana Prezydenta na uroczystości, związane z obchodem 10-tej rocznicy odzykania Pomorza.

W skład delegacji, zgodnie z uchwałą Plenarnego Zebrania Wojewódzkiego Komitetu Obchodu Dziesięciolecia Niepodległości z dnia 20 grudnia 29 roku, wchodzi:

Wojewoda Pomorski Lamot, Dowódca OK. VIII. gen. bryg. Pasławski, Starosta Krajowy Łącki oraz prezes Wojew. Komitet. Obchodu Dziesięciolecia Niepodległości p. sen. Leon Janta-Połczyński z Wysokiego.

Agrement dla posła polskiego w Meksyku.

Warszawa. Ajencja „Iskra“ donosi, iż rząd polski zwrócił się do rządu meksykańskiego z wnioskiem o udzielenie agrement jako posłowi polskiemu w Meksyku p. Tytusowi Filipowiczowi. Rząd meksykański udzielił posłowi Filipowiczowi agrement.

Konferencja Tardieu i Brianda z Curtiusem i Wirthem.

Haga. Dziś odbył Tardieu i Briand konferencję z Curtiusem i Wirthem w sprawie ewentualnych zarządzeń w razie niewykonania planu Jounga przez Niemcy. Jutro Briand odjeżdża na posiedzenie Rady Ligi Narodów do Genewy.

Niemcy powiększają swą flotę wojenną ze względu na Polskę.

Berlin. Dzisiejsza prasa berlińska zaprzecza wiadomościom, podanym przez „Demokratische Zeitung“ jakoby rata na budowę nowego krążownika niemieckiego została skreślona. Prasa ta zaznacza, że budżet jeszcze nie został uchwalony, że zatem sprawa raty na budowę krążownika nie została jeszcze omawiana. „Deutsche Allgemeine Zeitung“ zaznacza, że potrzeba budowy nowego krążownika niemieckiego jest rzeczą zrozumiałą, gdyż stosunki do Polski i względy na Prusy Wschodnie nie pozwalają Niemcom od tego odstąpić.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Notowania kupców zbożowych w Toruniu

z dnia 3 1. 1929 r.

Ceny rozumieją się za 100 kg. franco stacja naładowania na Pomorzu.

Pszenica	35.50—37.50
Żyto	24.25—25.00
Jęczmień zim.	23.75—24.75
Jęczmień browarowy	26.75—29.75
Owies	18.25—20.25
Mąka pszenna 65 proc.	56.50—60.50
Mąka żytnia	00.00—38.50
Otręby pszenne	17.50—18.50
Otręby żytnie	15.75—16.75

Ogólne usposobienie stałe.

Za redakcję odpowiedzialny: Walenty Stawicki w Nowemmieście.
Za ogłoszenia redakcja nieodpowiada.



Dziś rano o godz. 4-tej zmarł po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, po pracowitem i błogosławionem życiu mój kochany mąż, nasz najtroskliwszy ojciec, teść i dziadek

Gustaw Heptner

w 63 roku życia.

Chełmża, Nowemiasto,
dnia 9. stycznia 1930 r.

Joanna Heptner,
Frieda Kłosowska ur. Heptner,
Leni Geyer, „ „
Bronisław Kłosowski,
Józef Geyer
i 6 wnuków.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 12 stycznia rb. o godzinie 2 i pół po południu z domu żałoby Nowemiasto ul. Mostowa 11.

OBWIESZCZENIE.

Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych w Nowemmieście podaje do wiadomości ogólnej, iż w dniu **17 stycznia 1930 r. o godz. 11-ej rano** na rynku **w Nowemmieście** odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości celem pokrycia zaległości podatkowych:

2 kanapy, 1 stół, 3 lustra, 200 kawałków mydła, 2 kołdry watowane, 5 paczek wełny, 40 kos, 1 garnitur mebli koszykowych, 2 beczki oleju.

Dnia 18 stycznia 1930 r. o godz. 12 w poł.
na majątku W. Wólka:
około 2250 ctr. kartofli w kopcu.

Dnia 20 stycznia 1930 r. o godz. 11 rano
na rynku w Lubawie:
3 krzesła, 3 biurka, 2 lustra, 1 bufet, 9 worków mąki żytnej, 2 worki mąki pszennej, 2 kanapy, 1 fotel, 45 ubrań męskich, 11 płaszczy męskich, 51 płaszczy damskich, 1 stół, 1 szafę do ubrań, 1 umywalkę i 30 butelek wina gronowego.

Dnia 21 stycznia 1930 r. o godz. 11 rano
na majątku Białobłoty:
pług motorowy i 5 koni cugowych.

Dnia 22 stycznia 1930 r. o godz. 11 rano
u p. **Makowskiego Hipolita w Truszczynach:**
7 jałowic jednorocznych.

Dnia 23 stycznia 1930 r. o godz. 11 rano
u p. **Kościńskiego Bronisł. w Tuszewie:**
2 **warchlaki, 1 cielaka, 1 młóckarkę i 1 wagę decymalną.**

Zajęte przedmioty reflektanci mogą oglądać pół godziny przed licytacją na miejscu sprzedaży.

Nowemiasto, dnia 8 stycznia 1930 r.

Urząd Skarbowy podatków i opłat skarb.

Dnia 20 stycznia 1930 r. o godz. 9,30 odbędzie się **w Skarlinie** w sali p. Watkowskiego

LICYTACJA

na drewno opałowe i użytkowe.

Państwowe Nadleśnictwo Łąkorz.

Przetarg.

Państwowy Urząd Budownictwa Naziemnego w Nowemmieście n. Drwęcą ogłasza publiczny przetarg

na prace stolarskie

przy budowie Szkoły rolniczej żeńskiej w Malinowie, powiat działdowski.

Ubiegający się o wykonanie prac otrzymać mogą kosztorysy ofertowe w biurze Państw. Urzędu Budownictwa Naziemnego w Nowemmieście, Rynek 7, za opłatą 3 zł (trzech złotych).

Zamknięte i opieczętowane oferty z napisem: „Oferta na prace stolarskie przy budowie szkoły rolniczej żeńskiej w Malinowie“, złożyć należy najpóźniej do

dnia 27-go stycznia 1930 r. godziny 12-tej

w biurze P. U. B. N. Nowemiasto, w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert w obecności interesentów.

Do oferty dołączyć należy kwit ze złożonego w Kasie Skarbowej wadjum w wysekości 1.500,— zł w gotówce lub papierach wartościowych.

Nowemiasto, dnia 9-go stycznia 1930 r.

Państw. Urząd Budownictwa Naziemnego
(—) N. Witta.

Licytacja drzewa

z lasu majątku Rynek, nad którym to lasem zarządziłem przymusowy zarząd, odbędzie się
we wtorek, dnia 14-go stycznia 1930 r. o godz. 11-tej przed poł. w oberży p. **Marty Ostrowskiej w Kiełpinach.**
Do licytacji przeznaczone są:

około 300 m³ drzewa użytkowego (budulec) i około 80 m³ drzewa opałowego.

Warunki co do ilości i jakości drzewa będą ogłoszone przed licytacją na miejscu.
Nowemiasto, dnia 7 stycznia 1930 r.

STAROSTA POWIATOWY
A. Bederski.

JARMARK na bydło i konie

odbędzie się

w Kurzętniku w środę, dnia 15 stycznia rb.

Kurlenda, sołtys.

Szkoła Rolnicza w Byszwałdzie
potrzebuje
ordynarjusza
z 2-ma zaciężnikami
od 1 kwietnia 1930 r.

Wydzierżawiam
spichlerz
z mieszkaniem,
nadający się na każde przedsiębiorstwo.
Roman Pawłowski, Nowemiasto, ul. Mostowa 3.

Sprzedaję każdą ilość
buraków
pastewnych
po cenie 1,75 zł za 50 kilo.
H. Modrow, Gwiździny.

Gospodarstwo
100 morgowe
na sprzedaż. Cena podług ugody.
MICHAŁ BORYNA,
Omule.

Baczność!
Kto mi wskaże, **gdzieby się znajdowały**
kuny, tchórze
i zarazem zezwolenie na łowienie ich,
a dobrze mu wynagrodzę.
Gdzie? wskaże eksp. „Drwęcy“.

Unieważniam skradziony mi
wykaz osobisty,
książeczkę wojskową i kartę mob. pod nazwiskiem
Alfons Basmann,
KROTOSZYNY.

Potrzebny od 1 kwietnia rb.
pasterz
z zaciągiem,
który zarazem **dój obejmie.**
Majątek Lipowydwór.

Dwa ubrania
czarne surdutowe,
dwa palta zimowe,
i jeden koc futrzany
w dobrym stanie są tanio na sprzedaż.
Fr. Łukaszewski,
mistrz krawiecki,
NOWEMIASTO.

KARTY WIZYTOWE
poleca
Drukarnia „Drwęcy“

Walne zebranie

Tow. Powst. i Wojaków w Nowemmieście

odbędzie się **na sali Hotelu Polskiego dnia 18. I. 30 r. o godz. 19,30** (7,30), ewentualnie o godz. 20-tej (8 wieczorem) bez względu na ilość członków.

PORZĄDEK OBRAD:

1. Zagajenie.
2. Przeczytanie protokołu z ostatniego walnego zebrania.
3. Sprawozdanie zarządu:
   a) Prezesa.
   b) sekretarza,
   c) skarbnika.
   d) komendanta,
   e) komisji rewizyjnej.
4. Dyskusja nad sprawozdaniem i udzielenie absolutorjum.
5. Wybór marszałka.
6. Wybór nowego Zarządu:
   a) Prezesa i zastępcy.
   b) sekretarza i zastępcy,
   c) skarbnika,
   d) komendanta i zastępcy,
   e) referenta oświatowego,
   f) komisji rewizyjnej,
   g) pocztu sztandarowego,
7. Przeczytanie ostatnich komunikatów.
8. Wolne głosy.
9. Zamknięcie.

DZIEWCZYNA
do kuchni, która służyła już w gospodarstwie, **potrzebna.**
Tilemann, Wardęgowo,
p. Ostrowite, koło Jabłonowa.

Od 1 kwietnia potrzebny
KOWAL
z zaciągiem
i własnemi narzędziami.
REGEL, Kurzętnik.

Uczeń,
syn z dobrej rodziny, może się zaraz zgłosić.
Ig. Krajnik, m.piekarski,
Krotoszyny, pow. Lubawa.

Fornal
z 2-ma zaciężnikami
potrzebny od 1 **kwietnia rb.**
Marszałek, Białagóra.

Od 1. IV. rb. potrzebny
FORNAL
z dwoma zaciągami,
CHŁOPAK
do koni.
Łukaszewski, Bratjan.

Majątek W. Wòlka
poszukuje
FORNALI
z zaciężnikami,
pasterza,
który dój obejmie
i kowala
z własnemi narzędziami i do prowadzenia maszyny.

Wolne miejsce od **1. 4. rb.** dla
fornala
z dwoma lub więcej zaciężnikami
DREWS, Omule.

Miejscowe
Tow. Czytelni Ludowych
urządza **dnia 12 stycznia rb.** na sali p. **Kozikowskiego w Wielkich Bałówkach**
przedstawienie amatorskie
z ZABAWĄ
Odegrane będą sztuki:
1. Macocha,
2. Kozłowickie Sherloki Holmesy.
Początek punkt. o godzinie 5,30 po południu.
O liczny udział prosi
Zarząd.

W niedzielę, dnia 12 stycznia rb. odbędzie się **w Łążku** na sali p. Przeniczki
zabawa taneczna
Początek o godz. 4-ej po połud. na którą uprzejmie zaprasza
Komitet.

KUPUJĘ
beczki żelazne,
nadające się do spirytusu i benzyny, jednocześnie
beczki drewniane
od oliwy i smoły.
Oferty do eksp. „Drwęcy“ pod nr. 50.

Kupuję stale:
zboże
wszelkiego rodzaju,
wełnę
i
ZIEMNIAKI
fabryczne
po najwyższych cenach dziennych.
Oskar Witt,
Nowemiasto, telefon 2.
zastępca f-my Feliks Behrend Gdańsk.